



01.01.1905

Rewolucja 1905 roku w Rosji i na ziemiach polskich

Wydarzenia lat 1905-1906 na ziemiach polskich są ściśle związane z wydarzeniami w Rosji. Rosyjscy robotnicy, zmęczeni przestarzałym systemem rządzenia, trudnymi warunkami życia oraz kosztowną i zdającą się nie mieć końca wojną z Japonią, postanowili zmanifestować niezadowolenie i domagać się reform. Dwudziestego drugiego stycznia (według kalendarza juliańskiego, obowiązującego wtedy w Rosji – 9 stycznia) 1905 r. zwołano pokojową manifestację w Petersburgu. Przyszło na nią ok. 100 tys. osób, które zamierzały wręczyć carowi petycję z postulatami robotników, ale Mikołaj II spacyfikował manifestację przy pomocy wojska. Zginęło ok. tysiąca ludzi. Dzień ten został potem nazwany krwawą niedzielą.

Zamieszki doprowadziły do protestów i strajków w wielu miastach Rosji. Żeby stłumić robotnicze wystąpienia, car zapowiedział utworzenie parlamentu rosyjskiego – Dumy Państwowej. Miało to być ciało jedynie doradcze, a nie ustawodawcze, lecz samo powstanie Dumy budziło nadzieję na dalsze reformy i zmianę systemu. Pod naciskiem kolejnych wystąpień robotniczych Mikołaj II rzeczywiście poszedł na ustępstwa: w maju 1905 r. wydał manifest o przyznaniu obywatelom Rosji „niewzruszonych swobód obywatelskich”, a Dumie – namiastki kompetencji ustawodawczych. Powołał także pierwszego w dziejach Rosji premiera, którym został Sergiusz Witte.



Strajki i zamieszki w rosyjskich miastach trwały jednak nadal, co ostatecznie doprowadziło do zaostrzenia represji ze strony wojsk carskich, spacyfikowania buntów i likwidacji Dumy w czerwcu 1907 r.

Wystąpienia rosyjskich robotników zadziały motywująco na środowiska niepodległościowe na ziemiach polskich. Mimo różnic – już bardzo wyraźnych – między środowiskiem Narodowej Demokracji (ND, endecja) a Polską Partią Socjalistyczną (PPS) uważano, że należy wykorzystać rewolucję rosyjską do własnej walki o niepodległość. W Warszawie PPS ogłosiła strajk powszechny, do którego entuzjastycznie przystąpiła młodzież szkolna. Domagano się pozwolenia na naukę w języku polskim, możliwości używania j. polskiego w urzędach, prawa do zakładania stowarzyszeń i związków zawodowych.

Doszło do masowych wystąpień robotników w Łodzi, które brutalnie spacyfikowali wojskowi i policjanci. W Warszawie robotnik Stefan Okrzeja, członek PPS, dokonał zamachu na komisariat rosyjskiej policji, za co został skazany i stracony.

Równoległe z ustępstwami w Rosji i w Polsce car ogłosił wybory do Dumy oraz zezwolił na działalność prywatnych polskich szkół, jednak zaraz potem władze rosyjskie wprowadziły jeszcze ostrzejsze represje za bunty i strajki. W Królestwie Polskim rozpoczął się stan wojenny. Dwie najważniejsze polskie partie polityczne znów miały odmienne zdania: PPS wzywała do całkowitego bojkotu rosyjskich władz i organizowania akcji zbrojnych przeciwko zaborcom, ND zaś dążyła do uzyskania ustępstw ze strony cara drogą negocjacji i rozmów, wystawiła kandydatów do Dumy, a następnie powołała w niej Koło Polskie. W Łodzi doszło nawet do otwartych starć między zwolennikami obu partii, ale żadna z nich nie osiągnęła celu. Car nie zamierzał przyznać Polakom autonomii, ustępstwa służyły jedynie uspokojeniu sytuacji i uciszeniu strajków.

Mimo klęski rewolucja przyniosła znaczące zmiany w życiu Polaków. Pozwolono na zakładanie polskich szkół i stowarzyszeń kulturalnych, w co zaangażowała się Polska Macierz Szkolna. Legalnie zaczęło działać Towarzystwo Kursów Naukowych, prowadzące nauczanie na poziomie uniwersyteckim. Zezwolono na zakładanie związków zawodowych, z czego gorliwie korzystały – legalnie już teraz działające – partie bazujące na ruchu robotniczym: PPS oraz Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL). Powstały także polskie ochronki i biblioteki.

Korekta polskiej wersji Marta Durczyńska



Anna Buchner



References:

Translated by Mikołaj Sekrecki

